

Sygn. akt VIII Ko 112/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Wydział VIII Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Julian Grochowicz

Sędziowie: SSO Maciej Gruszczyński

SSO Maria Turek

Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Jędral

w obecności prokuratora Stanisława Wieśniakowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 grudnia 2016 r., 6 lutego 2017 r.

sprawy przeciwko Skarbowi Państwa

z wniosku:

S. C. s. M. i S., ur. (...) w G.

w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania stosowanego do sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli sygn. akt III K 173/11

na podstawie art. 552 § 4 kpk i 554 § 4 kpk

orzeka

1. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **S. C. 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych)** tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. H. kwotę 336 zł (trzysta trzydzieści sześć złotych) powiększone o stawkę podatku VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu.
3. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII Ko 112/16

UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2014 r. S. C. złożył do Sądu Okręgowego w Warszawie XXV Wydziału Cywilnego pismo zatytułowane „pозew”, w którym domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz 5.000 zł tytułem odszkodowania i 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia wynikłe ze stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 2 czerwca 2010 roku do dnia 20 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt III K 173/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie.

Postanowieniem z 24 sierpnia 2016 roku sprawę przekazano do rozpoznania do VIII Wydziału Karnego tut. Sądu.

Pełnomocnik wnioskodawcy w piśmie procesowym z 19 grudnia 2016 roku sprecyzował roszczenie w ten sposób że wskazał, iż domaga się na rzecz wnioskodawcy kwoty 40.000 zł jedynie tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Prokurator przychylił się do wniosku S. C., wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. C. od początku lat dziewięćdziesiątych cierpi na chorobę psychiczną pod postacią organicznych zaburzeń nastroju ze stanami maniakalnymi i subdepresyjnymi. Wnioskodawca miał przyznaną pierwszą grupę inwalidzką i pozostawał pod opieką OPS Dzielnicy B. (...) W.. W **dniu 2 czerwca 2010 roku o godz. 10.40 doszło do zatrzymania S. C.** (k.14). Po zatrzymaniu zostały postawione mu zarzuty:

- 1) naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego - pracownika OPS podczas pełnienia obowiązków w dniu 31 maja 2010 roku, w ten sposób, że trzymając za szyję zaczął ją dusić, szarpał za ubranie, trzymając oburącz podniósł do góry i gwałtownie opuścił przewracając na podłogę, tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k.;
- 2) kierowania gróźb karalnych pozbawienia zdrowia oraz życia wobec funkcjonariusza publicznego – pracownika socjalnego, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego (k.22-23) wnioskodawca informował przesłuchującego, iż od 1992 roku leczy się w PZP, informację tę przekazał również podczas przesłuchania przez Prokuratora (k.29). Po przesłuchaniu S. C. Prokurator skierował do Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie wniosek o zastosowanie w stosunku do niego tymczasowego aresztowania. Na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tego środka wnioskodawca ponownie podał, iż od 1992 roku leczy się psychiatrycznie, jest niezdolny do samodzielnej egzystencji i czuje się źle, opisał również okoliczności zdarzenia i jego związek z chorobą. Prokurator po wysłuchaniu podejrzanego podtrzymał wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a w przypadku jego uwzględnienia, wniósł o osadzenie S. C. w AŚ M. na oddziale psychiatrycznym.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2010 roku (sygn. akt III Kp 1009/10), Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie zastosował wobec S. C. tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. W uzasadnieniu stwierdzono, iż zdarzenia będące przedmiotem zarzutów mogą mieć związek z jego chorobą psychiczną, jednocześnie stwierdzając, iż nie zachodzą negatywne przesłanki dla stosowania tymczasowego aresztowania, z uwagi na brak podstaw do stwierdzenia, że nie może być leczony w warunkach aresztu śledczego. Na skutek powyższego orzeczenia wystawiono dokumentację osadzeniową dotyczącą podejrzanego na AŚ W. S.. W protokole posiedzenia wydano zarządzenie o zwrócenie się do Dyrektora AŚ o przebadanie podejrzanego, jednak w aktach sprawy, a w szczególności w aktach AŚ nie ma żadnej informacji wskazującej na to, aby zarządzenie to zostało wykonane. Tymczasowe aresztowanie S. C. było wielokrotnie przedłużane. Sprawa była kierowana do Sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i umieszczenie podejrzanego tytułem środka zabezpieczającego w zakładzie psychiatrycznym i zwracana dwukrotnie Prokuratorowi w celu uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego (brak informacji o możliwości ponownego popełnienia czynu zabronionego i brak opinii psychologicznej).

Z uwagi na braki postępowania przygotowawczego i konieczność uzupełniania ich, ostateczny wniosek w trybie art. 324 k.p.k. skierowano do sądu dopiero w dniu 24 lutego 2011 roku, zaś termin posiedzenia wyznaczono na 15 kwietnia 2011 roku. Postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania i umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym zapadło w dniu 1 czerwca 2011 roku, uprawomocniło się w dniu 19 sierpnia 2011 roku. W **dniu 20 października 2011 roku** S. C. został przetransportowany do Kliniki (...) w P. w celu wykonywania środka zabezpieczającego, gdzie przebywał **do 10 lutego 2014 roku**.

W toku postępowania przygotowawczego zasięgnięto szereg opinii. Żadna z nich nie odnosiła się wprost do możliwości pobytu wnioskodawcy w warunkach „zwykłego” aresztu śledczego i wpływu takiego pobytu na stan jego zdrowia.

W opinii sądowno - psychiatrycznej z dnia 17 czerwca 2010 r. biegli psychiatrzy wskazali, że S. C. od lat choruje na nerwicę, do 2008 r. był natomiast ubezwłasnowolniony. Ponadto, przez długie lata był leczony psychiatrycznie (k.47-47v. t. I).

W dniu 30 czerwca 2010 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej W. – W. w W., skierował pismo do Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. z informacją, że S. C. w liście, który kierował do A. T. wskazał, że ma myśli samobójcze oraz że prawdopodobnie „się powiesi”, wnosząc o objęcie podejrzanego opieką psychologiczną (k. 48 t. I).

Pismem z dnia 9 lipca 2010 r. Dyrektor Aresztu Śledczego W. – S. poinformował Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. – W. w W., że w dniu 8 lipca 2010 r. tymczasowo aresztowany S. C., dokonał napaści na pracownika cywilnego zatrudnionego w tamtejszej jednostce. Podczas badań zaczął dusić przeprowadzającego badanie lekarza. Znajdujący się w pobliżu oddziałowy odciągnął i obezwładnił osadzonego. W stosunku do osadzonego zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej, założenia kajdan na czas doprowadzania do celi zabezpieczającej, umieszczenia w celi zabezpieczającej, założenia kasku ochronnego oraz pasa obezwładniającego. Ponadto od dnia 9 lipca 2010 r. osadzony został zakwalifikowany do kategorii osadzonych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa aresztu śledczego.

Z opinii sądowno – psychiatrycznej uzupełniającej z dnia 19 sierpnia 2010 r. wynika, że S. C. w różnych okresach swojego życia miał zaburzenia nastroju, urojenia, oraz zespoły maniakalne. Został przewieziony do szpitala z powodu agresywnych zachowań w Prokuraturze. Biegli nie stwierdzili u S. C. objawów upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast **chorobę psychiczną pod postacią organicznych zaburzeń nastroju ze stanami maniakalnymi i subdepresyjnymi. Stan psychiczny badanego w ocenie czynów znosił zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. Biegli wskazali również, że S. C. wymaga systemowego leczenia w PZP.** W razie pogorszenia stanu psychicznego S. C. może być leczony w trybie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (k. 80-81 t. I).

Z opinii psychologicznej sporządzonej w dniu 7 grudnia 2010 r. wynika, że: stan psychiczny S. C. **wymaga długofalowego leczenia farmakologicznego w warunkach oddziału szpitalnego zamkniętego**, bowiem nasilające się w ostatnim okresie zachowania agresywne, wzmożony nastrój, pobudzenie mogą skutkować poważnym zagrożeniem dla porządku prawnego. Ze względu na brak krytycyzmu, picie alkoholu i niesystematyczne przyjmowanie leków - leczenie w PZP wydaje się być nieskuteczne (k. 324 t. IV).

W opinii sądowno – psychiatrycznej z dnia 11 lutego 2011 r., biegli nie rozpoznali u S. C. cech upośledzenia umysłowego. **Rozpoznali jednak objawy choroby psychicznej pod postacią organicznych zaburzeń nastroju ze stanami maniakalnymi i subdepresjami oraz organiczne zaburzenia osobowości. Wskazali, że ten stan psychiczny u badanego znosił zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k.** Zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia podobnego czynu ponownie o wysokiej społecznej szkodliwości. **Badany wymaga systematycznego leczenia w ramach Zakładu Zamkniętego aby zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa w związku z jego chorobą psychiczną** (k. 361 t. V).

Na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2011 r. (k. 434 t. V) w przedmiocie orzeczenia środka zabezpieczającego, **biegła psycholog wskazała, że S. C. powinien przebywać w szpitalu. Pobyt w areszcie jako środek izolacyjny nie może mieć pozytywnego wpływu na samopoczucie.** S. C. musi pozostawać w oddziale zamkniętym w szpitalu, a nie w areszcie śledczym, z uwagi na to, że oprócz leczenia farmakologicznego byłby poddany terapii indywidualnej i grupowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: akt sprawy Sądu Rejonowego Warszawa - Wola o sygn. akt III K 173/11, ewidencyjnych akt archiwalnych Aresztu Śledczego W. – B. w W., częściowo zeznań S. C., M. W., B. F..

Wnioskodawca **S. C.** przesłuchiwany przed Sądem, podał okoliczności związane z jego aresztowaniem oraz pobytem w areszcie śledczym. Wskazał, że przebywał w celi czteroosobowej. Z uwagi na nieuniemożliwienie mu spaceru, miał miejsce incydent, podczas którego został skuty przez funkcjonariuszy i założono mu łańcuchy. W Areszcie Śledczym na B. upominał się o leki, wówczas również został skuty. W areszcie skakano po nim, używano psa, bito go po stopach. Źle się czuł, mdlał ale nikt mu nie pomógł. Przebywał w celi dla niebezpiecznych przestępców, znanych z grup przestępczych, którzy obcinają palce. Był przez te osoby gnębiony psychicznie, w ten sposób, że kazano mu sprzątać. Nie zgłaszał tych zdarzeń, gdyż się obawiał. Od momentu osadzenia zaczął chorować na cukrzycę.

Przyznał, że od 1992 r. leczył się psychiatrycznie, gdyż źle się czuł. Pracował w Grecji w garbarni, tam uległ wypadkowi i od tej pory miał problemy psychiczne. Miewa wahania nastrojów. Przed aresztowaniem otrzymywał rentę w wysokości 700 zł. Posiada pierwszą grupę inwalidzką,

Podał, że od początku informował Prokuraturę, że leczy się psychiatrycznie. Składał dokumentację lekarską zarówno do Prokuratury, jak i do Sądu.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy jedynie w części.

Na wiarę zasługują okoliczności, w zakresie umieszczenia w areszcie śledczym. Informacje te zostały potwierdzone w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. W ocenie Sądu nie zasługują na wiarę okoliczności w zakresie wyjątkowo złego traktowania jego osoby, wręcz fizycznego znęcania się przez funkcjonariuszy straży więziennej lub współosadzonych, gdyż okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w postaci dokumentacji z aresztu. Podczas oceny zeznań wnioskodawcy w tym zakresie Sąd wziął pod uwagę treść opinii psychologicznej, z której wynika, że treść aktualnych zeznań świadka – w których pomija on ówczesne objawy i kontekst interwencji psychiatrycznych – pozwala wnioskować o cechach obniżonego krytycyzmu w ocenie podejmowanych działań oraz tendencji do pozytywnej autoprezentacji, a złożone przez niego zeznania mogą stanowić wartościowy materiał dla potrzeb prowadzonego postępowania jedynie w ograniczonym zakresie.

Biegły psycholog - **T. G.** wydał pisemną opinię psychologiczną, w której stwierdził, że w toku zeznań S. C. demonstrował cechy deficytów funkcjonowania poznawczego, wyrażające się przede wszystkim obniżeniem efektywności pamięci, obserwowane deficyty świadka w istotny sposób ograniczają u niego zdolność do precyzyjnego konstruowania zdarzeń z przeszłości.

W ocenie psychologicznej stan emocjonalny świadka, manifestowany w toku składania aktualnych zeznań - napięcie emocjonalne i cechy labilności afektywnej - stanowił dodatkowy czynnik zakłócający sprawność poznawczą S. C..

Analiza danych z dostępnej dokumentacji medycznej, dotyczącej S. C., potwierdza fakt jego leczenia psychiatrycznego, w trybie stacjonarnym i ambulatoryjnym.

Wnioskodawca otrzymywał rozpoznania organicznych zaburzeń nastroju, zaburzeń zachowania spowodowanych organicznym uszkodzeniem (...).

Analiza dokumentacji, dotyczącej S. C., z okresu jego osadzenia w Areszcie Śledczym, wskazuje, iż świadek prezentował wówczas m.in. cechy zaburzeń zachowania, dopuścił się czynnej agresji wobec konsultującego go wówczas lekarza (w dniu 8.07.2010 r. zaatakował lekarza, dusząc go).

Treść aktualnych zeznań świadka – w których pomija on ówczesne objawy i kontekst interwencji psychiatrycznych – pozwala wnioskować o cechach obniżonego krytycyzmu w ocenie podejmowanych działań oraz tendencji do pozytywnej autoprezentacji.

W ocenie psychologicznej - zważywszy na obserwowane w aktualnym stanie psychicznym S. C. cechy deficytów poznawczych, obniżony krytycyzm, wpływ czynników emocjonalnych oraz — możliwą do rekonstruowania — postawę świadka, związaną z potrzebą pozytywnej autoprezentacji, złożone przez niego zeznania mogą stanowić wartościowy materiał dla potrzeb prowadzonego postępowania jedynie w ograniczonym zakresie.

Biegły przesłuchiwany na rozprawie podtrzymał wnioski ze sporządzonej w sprawie opinii.

W ocenie Sądu wydana w sprawie opinia psychologiczna jest logiczna, rzetelna, pełna i jasna. Opinia została należycie i szczegółowo uzasadniona, poparta logiczną argumentacją.

W sprawie przesłuchano siostrę wnioskodawcy **M. W.**, która podała, że niecały miesiąc od zastosowania tymczasowego aresztowania wobec S. C. informowała prokuraturę, że jej brat nie powinien przebywać w areszcie, gdyż jest psychicznie chory, ma ograniczoną poczytalność i powinien brać leki. Brat cały czas skarżył się, że chciał dodatkowy spacer i został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy. Przewieziono go z Aresztu Śledczego na S., a następnie do Aresztu Śledczego na B.. Podała, że jej brat utrzymuje się z renty w wysokości 750 zł, gdyż jego problemy psychiatryczne trwają co najmniej od 25 lat. Zajmuje się nim ciocia, u której mieszka.

Świadek B. F. – znajoma wnioskodawcy podała, że odwiedzała go, gdy przebywał w areszcie śledczym. Mężczyzna informował ją, że został dotkliwie pobity przez służbę więzienną.

W ocenie Sądu zeznania świadków są ze sobą spójne, logiczne i zasługują na wiarę, gdyż potwierdzają, że wnioskodawca przebywał w areszcie śledczym, że był leczony psychiatrycznie, a także obrazują stan psychiczny wnioskodawcy podczas izolacji więziennej.

Zeznania tych świadków w zakresie okoliczności znęcania się i ciężkiego pobicia jego osoby przez funkcjonariuszy służby więziennej są natomiast informacjami zaczerpniętymi od wnioskodawcy, którym Sąd nie dał wiary.

W ocenie Sądu, pozostałe dokumenty zawarte w aktach sprawy zgromadzone w sprawie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego, jak również miały wpływ na ocenę zeznań wnioskodawcy.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz treść przepisów regulujących uprawnienia do dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania stosowanego w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli o sygn. akt III K 173/11, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie S. C. o zadośćuczynienie było zasadne.

Zgodnie z doktryną wykładnia użytego w art. 552 § 4 k.p.k. zwrotu "niewątpliwie niesłuszne" co do tymczasowego aresztowania pozwala na wskazanie sytuacji, w których przesłanka ta zostanie spełniona.

Niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie nastąpi zatem m.in. wtedy, gdy:

1) było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k., niezależnie o rodzaju wydanego orzeczenia kończącego postępowanie; w tym przypadku ocena słuszności stosowania tymczasowego aresztowania dokonywana jest z punktu widzenia okoliczności istniejących w chwili jego stosowania;

2) sytuacji gdy, z uwagi na rodzaj prawomocnego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie stosowanie tego środka przymusu było niezasadne; wówczas ocena słuszności stosowania tymczasowego aresztowania dokonywana jest z perspektywy tego rozstrzygnięcia. Chodzi tu o rozstrzygnięcia, w których oskarżonemu nie została przypisana wina, a więc gdy nie ponosi on odpowiedzialności karnej. Z tej perspektywy tymczasowe aresztowanie jawi się jako niewątpliwie niesłuszne. Dotyczy to wyroku uniewinniającego oraz orzeczenia o umorzeniu postępowania wydanego w postępowaniu przygotowawczym lub w postępowaniu sądowym. W tych przypadkach nie ma znaczenia podstawa uniewinnienia, np. skorzystanie przez świadka będącego osobą najbliższą dla oskarżonego z prawa

do odmowy składania zeznań na rozprawie głównej, gdy ten dowód na wcześniejszym etapie postępowania był podstawą stosowania tymczasowego aresztowania oraz oskarżenia. **Nie ma także znaczenia przyczyna umorzenia postępowania (art. 17 § 1 k.p.k.), z wyjątkiem umorzenia z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowania środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym. W tym przypadku ustawodawca pozwala na utrzymanie tymczasowego aresztowania do chwili rozpoczęcia wykonywania środka zabezpieczającego, nie dłużej jednak niż przez określony czas - art. 264 § 3 k.p.k.** (tak komentarz do art. 552 k.p.k., Dariusz Świecki, LEX).

W niniejszej sprawie niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie nastąpiło z uwagi na to, że **było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k.** Brak właściwego zainteresowania ze strony sądu, który zastosował tymczasowe aresztowanie stanem zdrowia psychicznego i zaniechanie ustaleń co do tego, czy stan zdrowia stanowi przeciwwskazanie dla osadzenia go w areszcie, w konsekwencji prowadził do przyjęcia, iż tymczasowe aresztowanie było w tym wypadku niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. Zrelacjonowany sposób procedowania narusza bowiem regulacje zamieszczone w rozdziale 28 kodeksu postępowania karnego, a w szczególności art. 259 k.p.k. Przepisy tego artykułu określają względne ujemne przesłanki procesowe stosowania tymczasowego aresztowania. Jedną z nich jest poważne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia oskarżonego - art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 4 listopada 2004 r. – V KK 133/04, Legalis nr 67626).

W niniejszej sprawie żaden organ nie zainteresował się tym, czy S. C. może przebywać w warunkach „zwykłego” aresztu śledczego, pomimo, że od samego początku było wiadomo, że jest chory o czym świadczą zeznania świadków - pokrzywdzonych, siostry wnioskodawcy, samego wnioskodawcy, a także zgromadzona dokumentacja i wszystkie wydane w sprawie opinie. S. C. został umieszczony w Areszcie Śledczym W. S., wbrew wnioskowi prokuratora o umieszczeniu w szpitalu.

Ponadto, w niniejszej sprawie można zauważyć wyjątkową bierność organów wymiaru sprawiedliwości. W protokole posiedzenia wydano zarządzenie o zwrócenie się do Dyrektora AŚ o przebadanie podejrzanego, jednak w aktach sprawy, a w szczególności w aktach Aresztu Śledczego nie ma żadnej informacji wskazującej na to, aby zarządzenie to w ogóle zostało wykonane.

Jak wynika z treści pisma z dnia 9 lipca 2010 r. Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. w dniu 8 lipca 2010 r. tymczasowo aresztowany S. C., dokonał napaści na pracownika cywilnego zatrudnionego w tamtejszej jednostce. W stosunku do osadzonego zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, założenia kajdan na czas doprowadzania do celi zabezpieczającej, umieszczenia w celi zabezpieczającej, założenia kasku ochronnego oraz pasa obozwardniającego. Ponadto od dnia 9 lipca 2010 r. osadzony został zakwalifikowany do kategorii osadzonych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa aresztu śledczego. Zauważalny jest również brak reakcji na informację z korespondencji wnioskodawcy, w której wyraźnie sygnalizuje, że ma myśli samobójcze oraz że prawdopodobnie „się powiesi”.

Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że wnioskodawca bardzo źle znosił pobyt w AŚ, o czym wielokrotnie się wypowiadał. **Mimo to organy mając wiedzę o jego chorobie i samopoczuciu w trakcie wykonywania aresztu nie podjęły żadnych działań w celu ustalenia, czy może on bez uszczerbku dla zdrowia przebywać w areszcie śledczym.**

Z szeregu opinii wydanych w sprawie jednoznacznie wynika, że S. C. **powinien być leczony w warunkach zakładu psychiatrycznego.** Pierwsza opinia w tym zakresie została wydana w dniu 17 czerwca 2010 r. Wówczas biegli psychiatry wskazali, że S. C. od lat ma nerwicę, do 2008 r. był ubezwłasnowolniony i przez długie lata był leczony psychiatrycznie. W stosunku do wnioskodawcy było stosowane tymczasowe aresztowanie, na początku został umieszczony w areszcie śledczym W. - S., a następnie w areszcie śledczym W. – B., natomiast miejsca te nie spełniają takich warunków, które pozwoliłyby na przebywanie w nich osobie chorej psychicznie, nie są bowiem zakładami psychiatrycznymi, o których mowa w uzyskanych opiniach.

Sąd, orzekając uznał, iż kwotą, która zrekompensuje doznane cierpienia będzie wnioskowana przez pełnomocnika wnioskodawcy, jak zaakceptowana przez Prokuratora **kwota 40.000 zł** (czterdziestu tysięcy złotych).

Zważyć należy, iż wysokość zadośćuczynienia określana jest przez Sąd w sposób uznaniowy i oceniający szereg różnych okoliczności mających wpływ na ustalenie skutków wykonania orzeczenia. Dopiero bowiem te kompleksowo ujęte skutki stanowią o takim ukształtowaniu wysokości zadośćuczynienia, by nie miało ono jedynie symbolicznego charakteru, a dawało wyraz doznanej krzywdzie. Jednocześnie jednak wysokość zadośćuczynienia nie może być też nadmierna, aby nie uchybić jego funkcji kompensacyjnej, przy uwzględnieniu standardów przeciętnego poziomu życia w kraju.

Zdaniem Sądu te konkretne okoliczności niniejszej sprawy, przy uwzględnieniu czasu trwania tymczasowego aresztowania, tj. zważywszy, że czas trwania tymczasowego aresztowania od 2 czerwca 2010 roku do dnia 20 października 2011 roku wynosił ponad 1 rok i 4 miesiące oraz biorąc pod uwagę stopień dolegliwości, wynikających z faktu traktowania w pewien sposób wnioskodawcy, który jako osoba chora psychicznie przebywała w nieodpowiednich warunkach, przekonują, iż kwota 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia nie jest wygórowana i będzie kompensowała wnioskodawcy doznaną przez niego krzywdę wynikłą z faktu tymczasowego aresztowania.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd zatem nie mógł zasądzić kwoty ponad wnioskowaną, tj. ponad kwotę 40.000 złotych.

O kosztach obrony z urzędu, Sąd orzekł mając na uwadze dwa terminy rozpraw w powyższej sprawie, a także wkład pracy pełnomocnika wnioskodawcy.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 554 § 4 k.p.k.

SSO Tomasz Julian Grochowicz

SSO Maria Turek SSO Maciej Gruszczyński

(...)(...).